

Jeszcze o Jaworskim i nie tylko

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 29.03.2016, 19:40:00

Niestety, muszę jeszcze raz zabrać głos w sprawie kwalifikacji **Mateusza Leniewicz-Jaworskiego** na funkcję członka zarządu w spółce Stadnina Koni Janów Podlaski. Pisałem już o tym w tekście pt. „Kolejne kamstwa ANR”; „Pisz...c” „kamstwa”; „miałem na myśli nieprawdziwe fakty zawarte w CV, jakie Agencja Nieruchomości Rolnych zamieściła na swojej stronie, informując o fakcie powołania „wybitnego specjalisty” na członka zarządu w janowskiej stadninie. Napisałem wówczas – cytuję – „...owszem, był, związany w różny sposób z kilkoma zagranicznymi stadninami, ale nieprawdą... jest, że odpowiada, w nich” „za tworzenie wizji rozwoju stadnin i zarządzanie. Dziś na stronie **„Reinstat Anna Stojanowska, Jerzy Białobok and Marek Trela”**; prowadzonej przez obywatelkę Belgii, ukazały się dwa oświadczenia, które rzucają nowe światło nie tylko na rzekome wielkie oświadczenie Mateusza Leniewicz-Jaworskiego w hodowli koni arabskich i „tworzenie wizji rozwoju stadnin, w których pracował, ale też na jego postawę moralną...”

Przypomnijmy też piątką... laurkę, jaką... ANR spreparował, zapewne przy pomocy samego zainteresowanego: **Mateusz Leniewicz-Jaworski posiada wieloletnie, międzynarodowe oświadczenie w hodowli koni arabskich. Na przestrzeni ostatnich lat pracował, dla najwiedźniejszych stadnin Europy i Bliskiego Wschodu, w tym m.in. dla Arctic Tern Center w Belgii, jednego z najwiedźniejszych centrów koni arabskich, woskiej Stiegler Stud, jednej z najlepszych stadnin w Europie czy katarskich Al Zobara Stub i Al Shaqab. W trakcie pełnienia swoich obowiązków odpowiada, zarówno za tworzenie wizji rozwoju stadnin i zarządzanie, jak również przygotowywanie programów hodowlanych oraz organizację międzynarodowych pokazów koni. Jako członek Europejskiej Organizacji Hodowców Koni Arabskich (ECAHO), skupiającej europejskie i bliskowschodnie organizacje koni arabskich wielokrotnie przewodzi, Komisjom Dyscyplinarnym podczas najwiedźniejszych pokazów koni czystej krwi arabskiej w Europie i na Bliskim Wschodzie.** Do nieprawdziwych informacji o członkostwie w ECAHO oraz kierowaniu komisjami dyscyplinarnymi podczas „najwiedźniejszych pokazów koni czystej krwi arabskiej w Europie i na Bliskim Wschodzie” nie będę już wracał. Te kwestie sprostował, prezes ECAHO, **Jaroslav Lacina**, w liście otwartym. Cały ten list zamieściłem w tekście „Kolejne kamstwa ANR”; i tam odsyłam zainteresowanych. Teraz czas się skupić na trzech z czterech stadnin wymienionych w CV. Arctic Tern Center w Belgii. Prowadząca ten ośrodek treningowy **Johanna Ullström** szybko zdementowała te nieprawdziwe informacje, a przy okazji podzieliła się z członkami ECAHA swoimi przemyśleniami: *Droży członkowie Komitetu ECAHO, Pragnę podzielić się swoim zmartwieniem, rozczarowaniem i gniewem, jeżeli chodzi o CV, którego Mateusz Jaworski użył, w celu dostania się do Zarządu Stadniny w Janowie Podlaskim, Polska. Ponieważ w tym CV p. Jaworski użył, mojego nazwiska i nazwy mojej firmy, chciaabym wyjaśnić, co następuje: Mateusz Jaworski nigdy nie sprawował, żadnej funkcji kierowniczej, nie miał, wpływu na nasz program hodowlany, ani nie opracowywał, jego wizji na przyszłość. Pracował, u nas na umowę-zlecenie, przez jakiś czas przyuczony do*

obowi...zków masztalerza w mojej stajni i nic poza tym. To smutne i...ce, ... taka osoba uzyskała, a uprawnienia członka Komisji Dyscyplinarnej ECAHO, gdy do tej funkcji należały kontrola przestrzegania przepisów, podczas gdy teraz już wiadomo, ... nie zawahał, by się przed ...adną nieuczciwością... dla uzyskania korzyści. Z pozdrowieniami Johanna Ullström Arctic Tern Training Center Belgia Stadnina Al Shaqab Pragniemy sprostować oświadczenie pana Mateusza Jaworskiego dotyczące jego zaangażowania w stadninie Al Shaqab. Pan Mateusz, przez dziewięć miesięcy, pracował, w Al Shaqab jako „wolny strzelec”, na stanowisku pracownika technicznego. Nie był, zaangażowany w tworzenie wizji rozwoju stadniny, jej zarządzanie, opracowywanie programu hodowlanego, ani tej organizacji pokazów międzynarodowych. Al Shaqab Stud

Katar Stadnina Al Zobara Do wszystkich zainteresowanych. Mateusz Jaworski nie był, nigdy zatrudniony w stadninie Al Zobara. Nie był, też zaangażowany w zarządzanie, ani decyzje hodowlane w Al Zobara. W czasie, kiedy pełnił, rolę doradcy w stadninie Al Shaqab, zatrudnił, go na okres próbny w charakterze sekretarza. W wyniku splotu wydarzeń, Pan Jaworski został, następnie wydany z Kataru. Z poważaniem,

Ali Al Misnad

Al Zobara Stud

Katar Zastanawia zwłaszcza to ostatnie zdanie, które w oryginale brzmi tak: „Upon series of events he was deported from Qatar”. Czyli Mateusz Leniewicz-Jaworski był, tylko sekretarzem doradcy w stadninie Al Zobara, ale jego praca tam musiała, a nie tylko nie wyglądała tak, jak to sobie wyobrażał, zatrudniając go, ale także został, czy, a się jakimś nieprzyjemnym incydentem, czy nawet incydentami, bo oryginał, angielski wyrażenie mówi o liczbie mnogiej. Za byle co się nie deportuje, nawet z krajów arabskich. Powołanie się przez Mateusza Leniewicz-Jaworskiego na to, ... pracował, w stadninie, z której tak naprawdę został, deportowany, jest nie tylko bezczelnością..., ale też stawia w, adze Agencji Nieruchomości Rolnych i ministra **Krzysztofa Jurgiele**, którzy mu zaufali, w bardzo nieciekawej sytuacji. Kolejny „wybitny” fachowiec Od wielkanocnego piątku w Stadzie Ogierów Biańska pracuje nowa osoba – **Magdalena Hałas**. Od kilku lat stado w Biańce, gdzie jest ulokowana trzecia stadnina koni arabskich w Polsce, nie jest już samodzielna... spółka... Miała, a kiepskie wyniki finansowe (choć wyniki w hodowli konia arabskich były, dobre), więc została, a od 2012 roku poddana...czona krowówce... do spółki Małopolska Hodowla Rodeo. Był, prezes w Biańce jest więc teraz kierownikiem oddziału – Stado Ogierów w Biańce. A pomaga mu bardzo – jako jego zastępczyni – wspomniana Magdalena Hałas. Wcześniej był, a szykowana na członka zarządu do Janowa Podlaskiego (tuż przed odwołaniem **Marka Treli**), ale ten transfer z jakiegoś powodu nie doszedł, do skutku. A jakie kwalifikacje do zarządzania stadniną... koni arabskich ma Magdalena Hałas? Z tego co można na jej profilu na facebooku (dopóki nie zniknęła...) ma 28 lat. Ukończyła, a Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, czyli nie jest absolwentem nie tylko Zootechniki, ale także jakiegokolwiek innego, rolniczego kierunku. Ale z kim ma do czynienia od kilku lat. Jest właścicielką... 2-3 klaczy małopolskich, od których dochowała, a się ostatnio pierwszegoжереbiaka własnej hodowli. A jakie ma związki z kłami arabskimi? W latach, kiedy prowadziła, a bar czy restaurację o nazwie „Stajnia” na trasie Krasnystwa-Zamość (czas przeszły, bo bar został, zamknięty), obsługiwała, a cateringowo pokazy koni arabskich w Biańce. No i najważniejsza rekomendacja – jest córką... **Teresy Hałas** (62 lata), wieloletniej radnej powiatu krasnostawskiego z ramienia PiS, a w obecnej kadencji sejmiku powiatu z ramienia tej partii (6451 głosów w ostatnich wyborach). No a jak powiedziała, publicznie marszałek senatu **Stanisław Karczewski**, członkowie rodzin osób pełniących jakieś funkcje w strukturach PiS „też muszą... gdzieś pracować”. **Marek Szewczyk**